KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 1 (13) Listopada. — Rok 1852.

№ 302.

Jutro, ŚŚ. Serafina M. i Stanisława Kos:
Ubyło dnia godzin 7, min: 12.

Jutro w Kościele Śgo Ducha *po-Paulińskim*, przypada doroczna Uroczystość z Odpustem zupełnym Śgo Stanisława *Kostki*. Nabożeństwo odprawione będzie z rana i po południu z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, oraz z Procesją i Kazaniem na Summie i Nieszporach, tak w sam dzień Uroczysty, jako też w dzień Oktawy. Przez całą zaś oktawę, codzień o godzinie 9ej z rana, będzie Wotywa przed Ołtarzem Śgo Stanisława *Kostki*.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada doroczny Odpust Ś. Marcina Biskupa *Turońskiego*, pod którego wezwaniem istnieje ta starożytna Świątynia PAŃSKA, założona w r. 1355 przez *Ziemowita* Xięcia *Mazowieckiego* i Żonę Jego *Eufemję*. Odpust ten obchodzonym będzie solennie; a zarazem nastąpi uroczyste otwarcie Kaplicy PANA JEZUSA, oraz poświęcenie takowej o godz: 9ej z rana, i odśpiewanie solennej Wotywy w tejże Kaplicy na intencję Dobrodziei, którzy się swym datkiem do odnowienia Jej i Ołtarza, niemniej sprawienia nowych żelaznych kratek, przyczynili. Kaplica PANA JEZUSA z gruntu odnowioną została. Freski znajdujące się w niej niegdyś, pędzla Jakóba *Winnickiego*, dziś wyrestaurował i poprawił co do kolorytu i rysunku, znany w świecie artystycznym P. Alexander *Zalewski*, który już nie jedną Świątynię PAŃSKĄ swym talentem ozdobił. Ołtarz ozłocił i pomalował Pan *Bobrowski* fabrykant ram złoconych w *Warszawie*.

Z powodu skonu J. C. W. Xięcia Maxymiljana *Leuchtenbergskiego*, Dwór Królewsko-*Pruski*, przywdział ośmiodniową żałobę, licząc od dnia 8go b. m.

Rada Administracyjna postanowiła, że Ludwik *Plużański*, urodzony w Królestwie *Polskiem* w r. 1832, zbiegł za granicę, i skutkiem przyjmowanego udziału w przedsięwzięciach *Polskiej* emigracji, za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z d. $^{2}/_{14}$ Kwietnia 1835 r. wskazanych.

P. Edward *Loetze*, Bankier w *Dreznie*, pomny na dobre przyjęcie jakiego doznał w czasie bytności swojej przed kilką laty w Cesarstwie i w Królestwie, złożył na ręce Posła J. C. MOŚCI w *Dreznie*, summę rsr. 225 w listach zastawnych Królestwa, przeznaczając ją dla mieszkańców m. *Warszawy*, *Kalisza* i miejsc okolicznych, którzy najwięcej ucierpieli od cholery. Rozdzielenie ofiarowanej przez P. *Loetze* summy, według jego życzenia, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, Komissji Rz: Spraw We: i Duch: poruczyć raczył.

Urząd Lekarski Guber: Warszawskiej, zawiadamia wolno-praktykujące Akuszerki, o wakujących posadach Akuszerek Rządowych w mieście *Mogielnicy* w Powiecie *Warszawskim*, z pensją roczną rs. 20; w mieście *Sulejowie* Powiecie *Piotrkowskim*, z pensją rsr. 18; w mieście *Strykowie* w Powiecie *Rawskim*, rsr. 20; w mieście *Turku*, w Powiecie *Kaliskim*, rsr. 30. Życzące przyjąć te obowiązki, zgłosić się zechcą z dowodami usposobienia, do Urzędu Lekarskiego w *Warszawie*, przy ul: Miodowej w domu Rządo: N° 493. — p. o. Inspektora Lekarskiego, Assesor Kollegjalny, *Poźniakowski*.— p. o. Akuszera, *Grabowski*.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., w Biurze Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, z powodu odmówionego przystąpienia do kontraktu dotychczasowego plus licytanta, odbędzie się na jego *risico*, nowa licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumpcyjnych miasta *Kłodawy* pro $185^{3}/_{5}$, od summy rs. 2,765.

Bank Polski ogłosił drukiem, *Wykaz* szczegółowy, numerów *obligacji cząstkowych*, z pożyczki *150-miljonowej*, w dniu 3 b. m., na umorzenie wylosowanych. (Wykaz taki, można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

JW. Rz: Radca Tajny Hrabia *Woroncow-Daszkow*, Wielki Mistrz Obrzędów Dworu J. C. K. MOŚCI, Członek Rady Państwa w Departamencie Spraw Królestwa *Polskiego* i Wice-Prezes Kapituły Cesarsko-Królewskich Orderów, wraz z Hrabiną Alexandrą z *Naryszkinow*, Damą Orderu Śtej Katarzyny, swoją Małżonką, i Córką Ich Hrabianką *Ireną*, Panną Honorową N. CESARZOWEJ JMCI, przybyli z zagranicy do *Warszawy*, w dniu wczorajszym. JJWW. Hrabiostwo zajęli mieszkanie w Zamku.

JO. Teodor Xiążę *Warszawski*, Hrabia *Paskiewicz Erywański*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Pułkownik Lejb-Gwardji, wrócił z *Granicy*, dokąd udawał się dla przeprowadzenia JJWW. Hrabiostwa *Woroncow-Daszkow* do *Warszawy*.

JW. Hrabia Andrzej *Zamoyski*, wraz z całem gronem towarzyszących Mu do *Płocka* Osób, powrócił we Czwartek o godz: 8ej wieczorem do *Warszawy*, na statku parowym *Płock*.

W d. 5 b. m., jako w piątą rocznicę skonu ś. p. Magdaleny z Hr: Raczyńskich Xżnej *Lubomirskiej*, odbyło się w Kościele Parafjalnym w *Gródku* pod *Kozienicami*, Nabożeństwo żałobne, za duszę dostojnej Nieboszczki, niegdyś Przybytku tego PAŃSKIEGO, troskliwej Kollatorki. W. JXiądz *Moczydłowski* miejscowy i sąsiedni Proboszcze, oraz XX. *Dominikanie* z *Wysokiego-Koła*, celebrowali na Nabożeństwie.

Ludwika z Zawadzkich *Sztochel*, Wdowa po Professorze, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie, w wieku lat 56. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Ko-

ścioła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Dnia 11go b. m. (we Czwartek) między godziną 8mą a 10tą wieczór, pokazała się u nas *zorza północna*, najprzód w postaci łuny białej w stronie północnej nieba blisko poziomu, następnie w różnych przedziałach w barwie różowej. Główne tło *zorzy* nie było jednostajne, lecz w jednych miejscach jaśniejsze, a w innych słabsze. O godz: 8ej min: 40 wystrzelił pas biały krótko trwający, poczem tło nieba w stronie północno-zachodniej przybrało barwę różową. O godz: 9ej min: 15 jasność biała skupiła się jakby chmura świetna na południku magnetycznym i świeciła tak mocno, iż ściany gmachów były od niej oświecone jakby od blasku xiężyca. O godz: 9ej min: 25 *zorza* przybrała postać foremnego odcinka koła, bardzo rozległego, od zachodu przez północ ku wschodowi przy poziomie rozciągającego się, na obwodzie jego jasność biała jakby chmura świetna posuwała się, to od zachodu to znowu od wschodu ku północy. Podczas *zorzy* widziano kilka świetnych gwiazd przelatujących, a między temi jednę w stronie północno-wschodniej przy pierwszych gwiazdach *Niedźwiedzia Wielkiego* tak świetną jak planeta *Wenus*. Stan nieba był pogodny, przy poziomie tylko północnym lekkie chmurki się rozciągały, wiatr słaby wiał południowo-zachodni. Barometr stał na 27 cali 8,55 linji par:. termometr pokazywał 3, 4 stop. R., zimna. W tym dniu *Xiężyc* był w *nowiu* i w najbliższem położeniu względem *Ziemi*.

Xięgarnia M. *Neudinga*, przy ulicy *Przechodniej* Nro 951/2, w domu dawniej Xcia *Radziwiłła*, odebrała następujące dzieła: *Botanika ogólna*, przez J. R. *Czerwiakowskiego*, 2 tomy z atlasem rycin; *Dzieje Polski*, które stryj synowcom swoim opowiadał, przez J. L. z mapkami; *Przekłady Poetów* polsko-łacińskich, przez W. *Syrokomlę*, 6 tomików; *Listy Annibala z Kapui*, przez A. *Przezdzieckiego; Synowie Gedymina*, przez K. *Stadnickiego; Pamiątka z Krakowa*, przez *Mączyńskiego*, 3 tomy z rycinami; *Dyarjusz* Wojewody *Chrapowickiego*, jako przyczynek do dziejów z czasów *Jana Kazimierza, Michała Wiśniowieckiego* i *Jana Sobieskiego*; oraz wiele innych dzieł w różnych językach. Ceny bardzo umiarkowane.

Z zadziwieniem wyczytaliśmy w niektórych Gazetach zagranicznych, iż opera *Ondina*, słynnego Kompozytora *Lwowa*, niewzbudziła w *Wiedniu* po jej przedstawieniu, spodziewanego efektu. Dziwna ta dla nas zagadka rozwiązaną została następującą korrespondencją z *Wiednia*: »Opera *Ondina*, gdyby była przedstawiona w *Paryżu*, znalazła by to wzięcie jakiem się szczyci w *Petersburgu*. Że tutejsi (*Wiedeńscy*) śpiewacy, i tutejsze śpiewaczki *niemieckie*, nie mają ani *głosu* ani *nauki*, to nie wina P. *Lwowa*. Szkoda tylko, że im powierzył exekucję dzieła, utworzonego z sumiennością i natchnieniem. W uwerturze i w pierwszym akcie są liczne i rzadkie piękności. Całe dzieło oddycha świeżością wyobraźni, i uderza głęboką muzykalną nauką. Tak na drugiem jak na pierwszem przedstawieniu sala była pełna; ale Pan *Ander* i Pani *Libhart*, śpiewali nielitościwie." Otóż i rozwiązanie zagadki!

Kalendarze Kaliskie niemieckie i polskie, na rok 1853, już są dostarczone, i takowych można nabyć tuzinami i na sztuki u A. *Brodel*, na *Krak:-Przedmieściu*, przeciwko ulicy *Bednarskiej* pod Nr 429.

(A. n.) Mam sobie za obowiązek podziękować Wmu B. *Kwaśniewskiemu*, Lekarzowi zamieszkałemu w *Radomiu*, za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby. Nie szczędziłeś szanowny Mężu swej fatygi, a jedyną nagrodą Twoich trudów było ocalenie życia Matce pięciorga Sierot, bez Ojca; za co Ci dozgonną wdzięczność mieć będziemy. — *L. M.*

Wczoraj, nazajutrz po Śtym Marcinie, spadł *śnieg* obfity. *Ponowa* ta uradowała myśliwych.

W tych dniach oglądano piękny magazyn Pana A. *Rosteckiego* przy ulicy *Bielańskiej*, który ma niejaką wziętość u elegancji naszej, i słusznie to mu się należy, bo to prawdziwe *Eldorado mody* i dobrego gustu. Godne są tam widzenia owe wytworne z fabryk *Lyońskich* kamizelki z bogatej lamy lśniącej, albo axamitne strzyżone, lub też jedwabne suto haftowane; a co do pantalonów, to już kapryśna moda za daleko posunęła się; fabryki *francuzkie* i *angielskie* rywalizują tu gustem lub pomysłem nowym, ogromem zadziwia ilość deseni po większej części w żywych i jasnych kolorach; kraty jednak przeważają, ale już nietylko z *dwu-twarzy* ale z całych, a nawet z *czterotwarzy* składać się będzie ta część ubioru. Fraki wygodne, bo szerokie, najwięcej z koloru ciemno-zielonego z metalowemi małemi guzikami, moda na karnawał naznaczyła; a kamizelki już nie na guziki, ale na podkowy są zapinane, inne znowu na węże lub głowy zwierząt.

Obok już wymienionych przez nas, a przyjmujących abonament osób, na *Sto zupełnie nowych* powiastek dla dzieci przez P. Sta: *Jachowicza*, wszystkie także xięgarnie *Warszawskie* przyjmują przedpłatę; zaś PP. Xięgarze z prowincji, mogą z P. *Friedleinem*, umówić się o stosowny rabat. Cena biletu k. 75.

(A. n.) Ze względu na smutne położenie znanego kaleki, dawniej w domu *Elerta* (W. K. *Moycho*), później *Grymowskiego*, a obecnie w domu Nro 655 przy ulicy *Leszno* zamieszkałego, i jak to wiadomo, od lat trzydziestu kilku dotkniętego niemocą, złożyłem w Redakcji *Kurjera* kop. 30, dla tegoż Kaleki.— ***

Do utworów muzykalnych naszych artystów, które odznaczają się przymiotami, prawdziwą wartość muzykalną im nadającemi, niezaprzeczenie liczyć się mogą kompozycje na fortepjan, Pani Pauliny *Fechner*. Świeżo wyszła tego rodzaju jej kompozycja, pod tyt: *Bouquet-Fantazja*, (dzieło 17te) przypisana Xięciu Kazimierzowi *Lubomirskiemu*. jest do nabycia w tutejszych składach muzycznych.

Na Poniedziałek, to jest pojutrze wyznaczony został ostateczny termin do sprzedaży xiążek w ofierze *Warszawskiemu* Towarzystwu Dobroczynności złożonych; licytacja ta zacznie się o godzinie 10ej z rana, i trwać będzie do 2ej z południa.

Znajduje się pod prassą wkrótce wyjść mający: *Poradnik lekarski*, obejmujący rozliczne pojawy chorób, a następnie porządek życia, sposoby leczenia, oraz przepisy lekarskie (recepty) z najsławniejszych dzieł wyjęte przez M. *Studenckiego*, Lekarz klassy 1ej, i Akuszera w *Warszawie*, Autora *O wychowaniu dzieci* pod względem lekarskim.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 17½; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97½; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 k. 2, dają rs. 15 k. 1; wartość kuponu kop: 23⅓.

Rozwód, czyli dwie Mężatki, Komedja w 2ch aktach oryginalnie napisana przez Pana J. *Chęcińskiego*, Artystę Dramatycznego. Drugi to już utwór tego Artysty, widzieliśmy na scenie Teatru Rozmaitości, i zaprzeczyć nie możemy że oba świadczą o niemałych zdolnościach, które sądząc po wczorajszej Komedji *Rozwód*, korzystnie na drodze postępu rozwinąć się mogą. *Dwie Mężatki* jest to dziełko, dobrze pomyślane, zręcznie prowadzone, wesołe, a interesujące do końca. Ze wszystkich działających osób, charakter Leona *Pisalskiego*, najlepiej jest skreślony, jest on tam wszystkiem, jego życiem żyje cała Komedja, wszelkie zawikłania, komiczne sytuacje, on mimowolnie tworzy, i jest główną sprężyną intrygi: rolę tę wybornie oddał utalentowany nasz Artysta Pan *Stolpe*. Dykcja tej Komedji jest czysta, naturalna, słowem dziełko to z prawdziwem zadowoleniem Publiczności zostało przyjęte, a nam tem milej oddać mu sprawiedliwość że to nasze, że niepotrzebowaliśmy tym razem zaglądać do *francuzkich* repertoarów, i mieliśmy sposobność rodzinnemu przyklasnąć utworowi. Artyści nasi grali wzorowo, Publiczność nie szczędziła oklasków, a po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Komorowski* i *Stolpe* po 3-kroć; zapytano o Autora, i również 3-krotnem zaszczycono go przywołaniem. Po Komedji *Trefniś*, przywołani: Panna *Ciemska* 2-kroć, Pan *Rychter* 3-kroć, oraz Pan *Swieszewski*.

W dniu 26 z. m. w m. *Łodzi*, 5cio-letni chłopiec sierota, na wychowaniu u jednego z mieszkańców tamecznych będący, pozostawiony w domu bez dozoru, rozniecił w piecyku żelaznym ogień, od którego zajęły się wióry stolarskie leżące na ziemi, a następnie dalsze przedmioty palić się zaczęły, i nim mieszkańcy spostrzegłszy ten ogień dla ugaszenia go przybiegli, wspomniony chłopiec, skutkiem mocnego poparzenia, żyć przestał. (G. P.)

Anglja. — Dzienniki ogłosiły urzędowy program pogrzebu Xięcia *Wellington*; obejmuje on dwie wielkie szpalty. Spór z Lordem-Mayorem o miejsce w ceremonjalnym pochodzie, załatwiono; Prezydent *Londynu* postępować będzie zaraz za Xięciem *Albertem*, przed Arcy-Biskupem *Canterbury*. — Parlament dotąd zajmuje się tylko formalnościami wstępnemi; właściwe posiedzenia rozpoczną się dopiero w dniu 11 b. m. po Królewskiem otwarciu i mowie tronowej. — Na giełdzie *Londyńskiej*, złoto i srebro w sztabach poszło w górę. — Miasto *Glasgow* samo posiada 43 wielkich fabryk żelaza, z tych wszystkie mają dość roboty, trzy tylko świętują.

Austrja. — O zdrowiu Cesarza *Ferdynanda* otrzymują z *Pragi* zadowalające wiadomości. — Według sprawozdania *Wiedeńskiej* Izby handlowej, ruch interesów w r. 1851 był jeszcze mniejszy jak w 1850, co głównie przypisać należy zniżeniu kursu *austrjackich* banknotów. — W *Karłowic* odbywa się synod wyznania *Wschodniego*, dla wyboru czterech Biskupów; Kommissarzem rządowym przy synodzie, jest cywilny i wojskowy Gubernator prowincji.

Francja. *Paryż 7go Listo:*. — Wszystkie wiadomości, wszystkie pogłoski, milkną dziś przed wielkim faktem politycznym zatwierdzenia uchwały Senatu, przywracającej Cesarstwo. Wszyscy obecni Senatorowie, wyjąwszy jednego P. *Vieillard* (republikanina), głosowali za uchwałą przez komissję zniesioną; ta bowiem wyrzuciła z projektu artykuł 4ty, zapewniający następstwo w linji Hieronima *Bonaparte*, w braku potomków naturalnych prawych Cesarza, lub w braku spadkobiercy adoptowanego. Za to uchwała zapewnia wszelką swobodę adopcji przyszłemu Cesarzowi, ale osoba adoptowana, należeć musi koniecznie do rodziny *Bonaparte*. Uchwała zatwierdzoną została o godzinie 2giej. O kwadrans na 3cią, uformował się orszak. Najprzód postępowało 3ch gwardzistów municypalnych konnych, z pistoletami w ręku; dalej szwadron tej gwardji, powozy Senatorów, za temi szwadron gwardji. Orszak w takim porządku stępo przejechał ulice *Paryża*, mając za sobą długą linję powozów do rozmaitych urzędników należących. Senatorowie ubrani byli w wielkie mundury; Kardynałowie w purpurze. W *St. Cloud* przyjmował ich Prezydent w tej samej sali, w której Cesarz *Napoleon* w 1804 odbierał także uświęcenie swej władzy; Xięcia otaczał dwór i Ministrowie, wszyscy w wielkich mundurach. Na mowę P. *Mesnard*, Xiążę odpowiedział mową bardzo pokojem tchnącą, która jednak dotąd jeszcze w *Monitorze* nie wyszła.— Wiadomości handlowe i przemysłowe, tak z prowincji jak z *Paryża*, brzmią bardzo pomyślnie; fabryki mają tyle do roboty, jakby w końcu Grudnia, który jest najlepszym miesiącem w roku.—Dekretu zmniejszenia armji, spodziewają się dopiero w przyszłym miesiącu; stopa procentowa ma być zniżona do 4%, oddziałałoby to wielce na kurs rozmaitych papierów publicznych, i podnieść by go musiało. — Z *Turcji* jutro wiadomości spodziewają się.— *Monitor* zaprzeczył pogłosce, że podatek od soli, ma być podwyższonym. — Ogłoszono długą listę Biskupów, Prałatów i innych Duchownych, którzy otrzymali ozdoby orderu *legji honorowej*.— Odezwę ostatnią Prezydenta do Senatu, porozlepiano po wszystkich stolicach departamentów i okręgów; sztafetami porozsyłano jej exemplarze do najmniejszych wiosek.

Paryż 8 Listop:, (d. t.). — Prezes Senatu, Marszałek Hieronim *Bonaparte*, stanowczo podał się z tego urzędu do dymisji, z powodu usunięcia art. 4go, z uchwały Senatu. Pozostaje jednak Gubernatorem domu Inwalidów.

Włochy.— W *Rzymie* odbywa się zmiana garnizonu *francuzkiego;* trzy pułki piechoty stojące tam od wzięcia miasta, oddalają się do *Francji;* dwa nowe na ich miejsce przybywają. Jeden z nowo-przybyłych pułków, spotkał Papieża na drodze do *Civita-Vecchia,* jadąc spacerem; pułk cały na komendę przykląkł, i otrzymał Apostolskie Błogosławieństwo.— Przyjęcie Króla *Neapolu* w *Messynie* i *Catana* w *Sycylji,* było bardzo serdeczne: J. Kr. Mość znajdował się w teatrze i na balu danym przez miasto; *Palermo* wkrótce też ma odwiedzić.— Wybuch *Etny* trwa ciągle; lawa płynie w kierunku *Val Calenda,* ale zdaje się już niebezpieczeństwem nie grozić.— W *Turynie* mianowanie nowego gabinetu, wielkie zadowolenie wywołało.— Od brzegów *Grecji* donoszą o gwałtownych burzach, które mnóstwo okrętów zatopiły; burze podobne panowały na całem morzu *Śródziemnem* w końcu Października.

Rozmaitości.— Szczególnym zbiegiem okoliczności, w ciągu ostatnich dwóch tygodni, dano w Wielkiej Operze *Paryzkiej, 111te* przedstawienie opery *Prorok, 222gie* przedstawienie *Hugonotów,* i *333cie* przedstawienie *Roberta Djabła.*— Jeden z magazynów obówia w *Bruxelli,* odebrał w tych dniach *9,000 par* galoszy gumelastycznych.— W *Anglji* wyrabiają świece zupełnie białe, z *paraffiny* i *oleju skalnego,* obu produktów wyciąganych z zwykłego węgla kamiennego.— W owczarniach zagranicznych pierwszego rzędu, drogocennym owcom sprawiają rodzaj trzewików z *gutta-perchi,* dla uchronienia tych delikatnych zwierząt od wilgoci.— Sąd policji poprawczej w *Paryżu,* skazał w tych dniach 72-letnią kobietę, na jedno-miesięczny areszt, za skradzenie *bukietu fijołków!*— Słynny Lord *Chatam* (Pitt), tyle był przekonanym o pożyteczności pod każdym względem rannego wstawania, że kazał wypisać nad łóżkiem swego syna: *Wstawaj rano.*— W towarzystwie, dość ograniczony weterynarz, wiele rozprawiał o godności człowieka. Ktoś o nim powiedział: »On o bydle mówi jak człowiek, a o człowieku jak bydle."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bojarski Hen: Oby: z Alexandrowa nr 626; Czertkow Elżbieta Żona Radcy Tajnego z Moskwy nr 613; Godlewski Józ: Oby: z Brulina nr 461; Miklaszewski Juljusz Urzęd: z Lublina nr 556; Małachowski Wład: Hr. z Góry; Rostworowski Felix Hr. z Lesznowoli; Węgliński Teofil Oby: z Motycz nr 603; Walewska Tekla Hr. z Janowic; Zobel Jan Aloizy Kup: z Wrocławia nr 603.

Wyjechali: X. Brzozowski Fran: Pleban do Jedlińska; Dembiński Tytus Oby: do Niestempowa; Horodyński Józ: Oby: do Starogrodu; Kołaczkowski Rom: Oby: do Kalisza; Krug Filip Fabrykant Sukna do Niemiec; Łubomirski Xżę Tadeusz do Włoch: Moes Fryd: właści: Fabryki do Supraśla; Papi Jan Oby: do Petersbu:; Rembieliński Eug: Ob: do Jedwabnego: Żymirski Józ: Oby: do Klembowa.

DONIESIENIA.

Ostateczne przysądzenie dóbr Kościelna wieś z przyległościami, w Okręgu Radziejowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, mających rozległości miary nowo-polskiej włók 104 morg 11, prętów □ 136, odbędzie się dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 10ej z rana na publicznej audyencji w Wydziale 1szym Trybu: Cywil: Guber: Warszawskej w Warszawie pod Nrem 549 urzędujacego. Dobra te oszacowane są przez biegłych na rs. 85,700 kop. 10. Licytacja zacznie się od summy rs. 57,133 kop. 40. Vadium jest oznaczone na rubli zr. 3,500. Sprzedażą tą dyryguje podpisany Adwokat w Warszawie pod Nr 1774 zamieszkały.— Zygmunt *Krysiński,* Adwokat.

Para **KONI** Wałachów, młodych, zupełnie zdrowych, grubo-płaskich, maści skarogniadej, prawdziwych bitiuhów, są do sprzedania za mierną cenę. Można ich widzieć co dzień od godz: 2 po południu, pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki.

Onegdaj przechodząc ulicą Sto-Jerską z Nowiniarskiej, zgubiono **CHUSTKĘ** porkalową białą, w której 3ch rogach, zawiązane były pieniądze, około 50 fl. Uprasza się więc sumiennego Znalazcy, o oddanie pod Nr 614 J, przy ulicy Niecałej, do Stróża Karola, za przywoitą nagrodą.

KANAPA mahoniowa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół duży przed kanapę, Stolik mały, Konsola, Krzesło duże safjanem wysłane, Krosienka z szufladkami, i 3 Sofki, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, na 2m piętrze.

Dwa **ŁÓŻKA** mahoniowe, są do sprzedania pod Nr 359, przy ulicy Nowe-Miasto, na 2m piętrze od frontu.

Dnia 11 b. m. o godzinie 1ej z południa, na placu Zamkowym, zabłąkała się i przytrzymaną została, **SUKA** młoda, **PUDLICA**, biała, mająca plamy żółte na lewym uchu. Ktoby o niej doniósł Właścicielowi w domu XX. Proboszczów pod Nr 89, otrzyma stosowną nagrodę.

Do owo-otworzonego głównego Składu *Miedwiednikow,* dziś nadszedł transport **ŁOSOSIA** wędzonego i **MINOGÓW** Elblągskich. Ulica Senatorska Ner 496, w domu Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru. Uroczystość róż.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Stefan z Pokucia. Rozwód czyli Dwie Mężatki. Pani Bertrand i Panna Raton.*

Podpisany ma honor zawiadomić szanowną i łaskawą Publiczność, iż w dniu dzisiejszym **otworzyłem CUKIERNIĘ**, w domu dawniej *Blanka,* a teraz własnością Wgo *Kisznowskiego,* pod Nrem 461, którą urządziłem zupełnie nowym i wytwornym gustem; oraz, że takową zaopatrzyłem dobrym i świeżym zapasem towarów, jako to: **CUKRAMI, TORTAMI i PIRAMIDAMI,** po cenie bardzo umiarkowanej i przystępnej. Nadmieniam także, iż Cukiernia dotąd istniejąca w domu przechodnim Rezlera, przezemnie utrzymywana, jak dotąd tak i nadal exystować będzie. Z tem wszystkiem polecam się pamięci łaskawej Publiczności. **C. Grohnert.**

W nowo-otworzonym zakładzie sprzedaży PIWA Bawarskiego na kufle, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 447, naprzeciw Kościoła Bernardynów, dostanie codziennie takowego z fabryki Łęckiego; gdzie także jest ustawiony Billard dobrze urządzony; oraz różne Jedzenia i Przekąski każdego czasu; z czem się polecam Szanownej Publiczności.— F. *Podgurski.*

FABRYKA
PIWA BAWARSKIEGO I PORTERU
LUDWIKA NAIMSKIEGO,

przy ulicy Wiejskiej Nr 1738, wprost Kościoła Ś. Alexandra, zawiadamia Szano: Publiczność, iż sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** na **KUFLE** po kop: $3\frac{1}{2}$, a w butelkach całych po kop: 8, w pół butelkach po kop: 6, rozpocznie się DZIŚ, w lokalach przy ul: Rymarskiej pod Nr 741 w domu Mioduszewskiego, i przy ulicy Niecałej pod Nr 614*l*, u Bystrzonowskiego.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Listopada 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*